

Streszczenie dysertacji doktorskiej

Ewa Bochen-Jelska

promotor dr hab. Barbara Kowalewska prof.ASP

promotor pomocniczy: dr Tomasz Gałązka

Przedstawiona dysertacja doktorska jest podsumowaniem moich poszukiwań projektowych dotyczących zawarcia emocji w przedmiocie użytkowym. Stworzyłam kolekcję mebli unikatowych oraz komplementarnych elementów wyposażenia wnętrz.

Życie w postindustrialnej rzeczywistości sprawia, że zmieniło się nasze podejście do produkcji przemysłowej. Projektanci poszukują nowych strategii projektowych mniej obciążających dla środowiska. Nierzadko oznacza to cofnięcie się do przeszłości, poszukiwania technik i rozwiązań używanych przez naszych przodków, bliższych naturze i bardziej lokalnych. Postanowiłam wykorzystać tradycyjne techniki rzemieślnicze - techniki stolarskie i technikę tworzenia dywanów za pomocą handtuftingu. Chciałam, by moje obiekty poprzez swoją formę materiał, wykończenie nawiązywały więź z odbiorcą. By były to przedmioty, do których odbiorca przywiązywałby się, traktował je w sposób personalny.

Tanie, przemysłowo wykonane meble mają krótką żywotność, nie mamy skrupułów, żeby w krótkim czasie je wymienić. Zazwyczaj nie odczuwamy z nimi więzi i traktujemy je w sposób automatyczny. Wykorzystanie tradycyjnych technik, szlachetnych materiałów miało na celu stworzenie historii, która łączyłaby odbiorcę z obiektem i przez to sprawiało, że mebel służyłby przez pokolenia. Chciałam nawiązać do tzw. antyków, które przekazywane są w rodzinach z pokolenia na pokolenie. Aby tego dokonać, musiałam cofnąć się w czasie i odnaleźć mistrza, który byłby dla mnie wzorem i w którego twórczości znalazłbym elementy potrzebne do stworzenia kolekcji. Projektantem, którego wybrałam jest Charles Rennie Mackintosh. Wykonałam analizę jego twórczości pod kątem proporcji, form, symboliki oraz technicznych aspektów jego projektów. Przystudiowałam najczęściej wykorzystywane kształty, rodzaje konstrukcji, elementy dekoracyjne. Zależało mi na zaczerpnięciu od mistrza atmosfery metafizyki, radykalizmu i czystości formalnej.

Dodatkowym bodźcem do stworzenia kolekcji były obserwacje zmian w postrzeganiu przestrzeni mieszkalnych podczas pandemii. Domy ewoluowały w tym czasie, z sypialni i miejsc przejściowych, w centrum naszego życia. Nasiliła się ich funkcja budowania poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji w niepewnym, ciągle zmieniającym się świecie.

Zestaw obiektów, który zaprojektowałam, ma tworzyć atmosferę zakorzenienia, przytulności i bezpieczeństwa. Wybrałam typologię mebli, które mają silne nacechowanie symboliczne. Ciężkie meble skrzyniowe, które kojarzą się ze stabilizacją i zakorzenieniem, lustro symbolizujące refleksję, biblioteczkę, która symbolizuje tradycję wielowiekowej kultury człowieka, krzesło jest symbolem oczekiwania i potrzeby kontaktu z bliskimi, dywan natomiast to element kojarzący się z bezpieczeństwem i ciepłem domowego ogniska.

W meblach pojawia się symbolika zaczerpnięta z natury - koła reprezentujące słońce, trójkąty symbolizujące świat roślin. Kolor czarny, który wybrałam jako kolor przewodni w mojej kolekcji to kolor ziemi i tajemnicy.

Zestaw składa się z sześciu elementów unikatowych. Każdy z nich został wykonany ręcznie z dużą dbałością o szczegóły. Meble powstały z drewna jesionu, barwionego, politurowanego i woskowanego, by uzyskać efekt mebli ebonizowanych. Dywan został wykonany techniką hand tuftingu, która polega, na ręcznym umieszczeniu runa, na powierzchni rozciągniętej tkaniny za pomocą specjalnego urządzenia. Powstał z naturalnej wełny pochodzącej z recydingu.

Założeniem projektu, było stworzenie mebli „trwających”, łączących przeszłość z teraźniejszością w czasach gdy tracimy wiarę w przyszłość. Obiektów, które będą blisko człowieka i natury.